

Sygn. akt: I C 994/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Wicherek

Protokolant: starszy protokolant sądowy Monika Barwacz

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2022 roku w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko G. K. (G. K.)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego G. K. na rzecz strony powodowej Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 135.466,60 złotych (sto trzydzieści pięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt sześć złotych 60/100), przy czym z sumy tej kwotę 106.034,87 złotych (sto sześć tysięcy trzydzieści cztery złote 87/100), wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, czyli odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 20 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego G. K. na rzecz strony powodowej Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.719,00 złotych (dziesięć tysięcy siedemset dziewiętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 994/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 10 stycznia 2022 roku

Strona powodowa Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pozwem, który wpłynął do Sądu w dniu 27 lipca 2021 roku, skierowanym przeciwko pozwanemu G. K., domagał się orzeczenia nakazem zapłaty, że pozwany jest obowiązany zapłacić powodowi łącznie kwotę 135.466,60 zł, w tym kwotę 106.034,87 zł tytułem należności głównej, kwotę 4.633,10 zł tytułem odsetek umownych naliczonych od kwoty należności głównej za okres od 15 stycznia 2019 roku do 22 sierpnia 2019 roku oraz kwotę 24.798,63 zł tytułem odsetek przeterminowanych naliczanych od kwoty należności głównej za okres od 31 marca 2019 roku do 19 lipca 2021 roku wraz z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie liczonymi od kwoty należności głównej 106.034,87 zł od dnia 20 lipca 2021 roku, według umownie określonej stopy procentowej za opóźnienie w wysokości 11,20%, to jest dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. W razie skutecznego wniesienia sprzeciwu strona powodowa domagała się zasądzenia całej dochodzonej kwoty wraz z dalszymi odsetkami umownymi za opóźnienie, liczonymi od kwoty dochodzonej wierzytelności od dnia 20 lipca 2021 roku do dnia zapłaty, liczonych według umownej stopy procentowej w wysokości 11,20 %, to jest dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie pozwu strona powodowa podała, że dochodzi od pozwanego należności z tytułu zawartej pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym strony powodowej w dniu 4 stycznia 2017 roku umowy pożyczki nr (...), na podstawie której pozwanemu została udzielona pożyczka w kwocie 137.614,68 zł. Pozwany – wg treści pozwu – nie wywiązał się z warunków określonych w umowie, co spowodowało powstanie wymagalnego zadłużenia, które na dzień 20 lipca 2021 roku składa się w sumie na kwotę 135.466,60 zł, która obejmuje: niespłacony kapitał w kwocie 106.034,87 zł, odsetki umowne w kwocie 4.633,10 zł. oraz dalsze odsetki umowne za opóźnienie. (k. 3-4)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 września 2021 roku sygn. akt I Nc 57/21 Sąd zasądził całą dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami postępowania (k. 41).

Od powyższego nakazu pozwany G. K. złożył sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz od strony powodowej kosztów postępowania sądowego. W treści złożonego sprzeciwu pozwany zakwestionował dochodzone pozwem roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości wywodząc, iż strona powodowa nie wykazała istnienia podstaw faktycznych i prawnych leżącego u podstaw roszczenia stosunku zobowiązaniowego. Zarzucał, iż, wbrew ciężącemu na stronie powodowej obowiązkowi dowodowemu powód nie przedłożył wiarygodnego materiału dowodowego, za takowego bowiem nie można uznać dołączonych do pozwu dokumentów, które z uwagi na swój charakter jako dokumentów prywatnych, co najwyżej stanowią oświadczenie powoda o istnieniu wierzytelności, w związku w powyższym nie dają podstaw do weryfikacji roszczenia dochodzonego pozwem. G. K. kwestionował również skuteczność dokonanego przez stronę powodową wypowiedzenia umowy pożyczki wywodząc w wyparciu o powyższe przedwcześnie roszczenia, w tym brak wymagalności dochodzonej kwoty pieniężnej. Wskazywał przy tym, że w istocie nie wiadomo co zawierały przesyłki listowe kierowane do pozwanego, których potwierdzenia odbioru przedkładał powód, bowiem nie ma możliwości zweryfikowania ich zawartości. Niezależnie od powyższego pozwany wskazywał iż strona powodowa nie jest uprawniona do dochodzenia opłat oraz dodatkowych kosztów z tytułu zawarcia umowy pożyczki, albowiem obowiązujące przepisy regulujące umowę pożyczki nie przewidują ich pobierania, dochodzenie zatem powyższych kosztów należy uznać za sprzeczne z istotą (naturą) leżącego u podstaw roszczenia stosunku zobowiązaniowego. (k. 46-49v)

W odpowiedzi na powyższe powodowy bank w piśmie z dnia 18 listopada 2021 roku podtrzymał wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie, wskazując na bezpodstawność zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Wywodził przy tym, iż zawarta pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym strony powodowej umowa zawierała wszystkie elementy warunkujące uznanie ją za ważną, nadto w sposób jasny i precyzyjny definiowała zobowiązania stron, w tym wyszczególniała koszty jej zawarcia, na które składała się prowizja oraz należne odsetki. Odnosząc się do zgłoszonych przez pozwanego zarzutów nieudowodnienia roszczenia powód podkreślił, że przedłożył umowę pożyczki, wydruk historii znań rachunku pozwanego oraz zestawienia należności, zestawienia transakcji do rachunku, a rzezone dokumenty szczegółowo przedstawiają sposób ustalenia wysokości dochodzonego roszczenia, w szczególności sposób naliczenia należności z uwzględnieniem okresów naliczania odsetek, wysokość stóp procentowych oraz kwot od jakich naliczono odsetki, a także przedstawiają wykaz wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet spłaty przedmiotowego zobowiązania. Ponadto - ustosunkowując się do podnoszonych przez pozwanego zarzutów, podkreślił że wyciąg z ksiąg bankowych jest samodzielnym środkiem dowodowym, korzystającym ze szczególnej mocy dowodowej na podstawie obowiązujących przepisów, w tym statuującym uprawnienie powoda do wystąpienia z pozwem w postępowaniu nakazowym. Zatem - jak przywoływał powód - zaprzeczenie prawdziwości wymienionego dokumentu nie może polegać na samej tylko negacji istnienia i wysokości długu, tym bardziej w kontekście pozostałego przedłożonego materiału dowodowego. Odnosząc się natomiast do twierdzeń pozwanego co do niemożności zweryfikowania rodzaju kierowanej do pozwanego korespondencji, powód wyszczególnił, iż dokument wypowiedzenia wysłany do pozwanego opatrzony był unikatowym numerem identyfikacyjnym, który to numer został ujęty również w dokumencie elektronicznym wygenerowanym w dniu 29 grudnia 2019 roku z systemu Poczty Polskiej S.A. Końcowo ustosunkowując się do kwestii skuteczności wypowiedzenia łączącej strony umowy powód zaznaczył, iż dokonywanie warunkowych wypowiedzeń umowy kredytowej, uznane zostało za dopuszczalne i zaaprobowane przez doktrynę i orzecznictwo. W tej kwestii odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego dopuszczającego możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy kredytu jako przejaw dążenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych

warunkach. W oparciu o powyższe podkreślił, iż samo stworzenie kredytobiorcy możliwości kontynuacji umowy kredytu przez zależne od niego działanie w tym dokonaniu wpłacie celem zniweczenia skutku wypowiedzenia, nie może prowadzić do uznania nieskuteczności tak dokonanego wypowiedzenia.

W kolejno przedłożonej replice procesowej pozwany podtrzymał dotychczas podnoszoną argumentację, wywodząc iż strona powodowa nie dopełniła ciężącego na nim zgodnie z art. 6 k.c. obowiązku udowodnienia dochodzonego roszczenia, w tym nie przedstawiła wiarygodnych dokumentów, min. podpisanej przez pozwanego umowy pożyczki gotówkowej. Niezależnie od powyższego pozwany zarzucał nadto abuzywność postanowień umowy w zakresie przewidzianej w umowie prowizji, zakwestionował również zasadność naliczania przez powoda odsetek, utrzymując, iż nie jest zasadne naliczanie odsetek od kwot, które nie są należne powodowi. Z powołaniem się na powyższe G. K. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o nieobciążanie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 stycznia 2017 roku w oparciu o złożony wniosek o udzielenie pożyczki, (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w zawarł z G. K. umowę pożyczki nr (...), na podstawie której udzielił pożyczkobiorcy pożyczki w kwocie 137.614,68 zł.

Umowa została zawarta na czas określony od 4 stycznia 2017 r, do 15 stycznia 2024 roku. Pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, w tym opłaty przygotowawczej w wysokości 100 zł oraz prowizji za udzielenie pożyczki w kwocie 17.514,68 zł.

Całkowita kwota pożyczki wynosiła 120.000,00 zł i nie obejmowała kredytowanych przez bank kosztów pożyczki. Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła kwotę 180.552,79 zł i obejmowała: całkowitą kwotę pożyczki w kwocie 120.000,00 zł oraz całkowity koszt kredytu na który składały się opłaty prowizje i inne koszty związane z udzieleniem pożyczki oraz odsetki umowne w kwocie 42.938,11 zł.

Pożyczkobiorca zobowiązał się spłacać pożyczkę w 84 równych ratach kapitałowo – odsetkowych płatnych nie później niż do 15-go dnia każdego miesiąca w wysokości 2.149,44 zł, za wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej która ustalona została na kwotę 2.149,27 zł. (§ 2 ust. 1 i ust. 2 umowy)

Oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 8% w stosunku rocznym. Odsetki naliczane od kapitału pozostającego do spłaty nie mogły w stosunku rocznym przekraczać kwoty odsetek maksymalnych, w przypadku gdy stopa odsetek maksymalnych będzie niższa niż umowne oprocentowanie nominale bank będzie naliczał odsetki według obowiązującej w danym dniu stopy odsetek maksymalnych, w przypadku zaś gdy stopa maksymalnych będzie wyższa od oprocentowania nominalnego określonego w umowie pożyczki, odsetki będą liczone według stopy odsetek maksymalnych. (§ 1 ust. 8 umowy)

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 13,10 %.

Zgodnie z treścią umowy pożyczki, do obsługi spłaty pożyczki pożyczkodawca udostępnił wydzielony rachunek (...) z którego bank miał prawo pobierać środki na poczet wymagalnych rat z tytułu umowy pożyczki, aż do całkowitej spłaty zadłużenia. (§ 2 ust. 4 umowy)

Pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty kwoty pożyczki wraz z odsetkami, opłatami lub prowizjami i kosztami wynikającymi z umowy w terminach wskazanych w podstawowych warunkach umowy (§ 2 ust. 7 umowy). Niespłacenie raty pożyczki w terminie ustalonym w umowie lub spłacenie jej tylko w części powodowało, że niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od zadłużenia przeterminowanego z tytułu pożyczki Bank miał prawo pobierać odsetki podwyższone, które w umowie zastrzeżono na poziomie 14,00% w stosunku rocznym.

Bank miał prawo wypowiedzieć Umowę pożyczki w przypadku braku spłaty pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa pełne okresy płatności – po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy na piśmie do spłaty zaległych kwot w terminie 14

dni roboczych od otrzymania wezwania. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. Po upływie terminu wypowiedzenia cała kwota zadłużenia stawał się wymagalna. (§ 2 ust. 10 umowy)

Integralną częścią umowy był harmonogram spłat oraz formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego.

Dowód: - umowa pożyczki nr (...) z dnia 4 stycznia 2017 roku (k. 15-17)

Pozwany początkowo wywiązywał się terminowo o z warunków spłaty zaciągniętej pożyczki aż do grudnia 2018 roku, raty te wynosiły po 2149,44 złotych miesięcznie. Następnie począwszy od stycznia 2019 roku powód dokonywał spłat bardziej sporadycznie i w niższych kwotach, nie w pełnej należnej wysokości. W roku 2019 powód wpłacił jedynie trzy kwoty, w dniu 8 lutego 2019 roku kwotę 1800 złotych, w dniu 4 kwietnia 2019 roku kwotę 150 złotych w dniu 15 kwietnia 2019 roku kwotę 50 złotych, była to ostatnia jego wpłata i ostatecznie od maja 2019 roku zaprzestał w ogóle dalszego regulowania zobowiązania z tytułu udzielonej mu pożyczki. Na poczet rozliczenia zaległości bank zaliczył też powodowi w dniu 15 stycznia 2019 roku istniejącą nadpłatę na koncie w kwocie 518,05 złotych, gdyż wcześniej zdarzało się, że powód pewne drobne kwoty nadpłacał, płacąc raty po 2200 złotych, zamiast należnych 2149,44 złotych miesięcznie.

Dowód: - historia wpłat (k. 69-73v), harmonogram spłat (k. 19)

W związku z powstałymi zaległościami w spłacie pożyczki strona powodowa pismem z dnia 13 maja 2019 roku wezwała pozwanego do uregulowania powstałych zaległości w kwocie 6.175,37 zł w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia ww. monitu. W treści tego pisma strona powodowa poinformowała pozwanego o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz poinformowała, że w przypadku braku spłaty całości należności i niezłożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia w ww. podanym terminie, umowa pożyczki nr (...) zostanie wypowiedziana. Powyższe wezwanie zostało doręczonego pozwanemu w dniu 20 maja 2019 roku.

Dowód: - wezwanie do zapłaty z dnia 13 maja 2019 roku (k. 10) - historia śledzenia przesyłki (k. 12)

Z powodu niedotrzymania warunków Umowy i dalszego nieregulowania zaległości pomimo wezwania do zapłaty, pismem z dnia 17 lipca 2019 roku strona powodowa wystosowała do pozwanego warunkowe wypowiedzenie umowy pożyczki nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia wskazując, iż w przypadku braku spłaty kwoty wymagalnego zadłużenia w wysokości 11.0923,77 zł z upływem okresu wypowiedzenia cała kwota zadłużenia zostanie postawiona w stan wymagalności z obowiązkiem natychmiastowej jej spłaty przez pożyczkobiorcę. Przesyłka została doręczona pozwanemu w dniu 23 lipca 2019 roku.

Dowód: - wypowiedzenie pozwanemu umowy pożyczki (k. 13), - potwierdzenie doręczenia wypowiedzenia (k. 14)

Strona powodowa w dniu 20 lipca 2021 roku, sporządziła wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że pozwany posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 135.466,60 zł z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 4 stycznia 2017 roku, na które składały się: zaległość w spłacie kapitału w kwocie 106.034,87 zł, należność z tytułu odsetek umownych w kwocie 4.633,10 zł, należność z tytułu odsetek przeterminowanych naliczonych od należności głównej w kwocie 24.798,63 zł. Zadłużenie to wynikało z rozliczenia dokonanych przez powoda wpłat i zestawienia ich z obowiązkami wynikającymi z treści zawartej między stronami umowy.

Dowód: - wyciąg z ksiąg banku (k. 9-9v), rozliczenia wysokości spłat i sposobu ich zarachowania (k. 74)

Powyższy stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez stronę powodową dokumenty, które zostały zaliczone w poczet dowodów. Dokumenty przedłożone przez stronę powodową miały charakter dokumentów prywatnych i stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach (art. 245 k.p.c.). Z kolei zgodnie z przepisem art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi,

obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zaprzeczył prawdziwości wszystkich dokumentów przedłożonych przez stronę powodową podnosząc, że powód ustalił wartość dochodzonego roszczenia na podstawie dokumentów prywatnych, których weryfikacja wymaga specjalistycznej wiedzy. Jeżeli chodzi o dokumenty prywatne przedłożone przez stronę powodową i podpisane przez osoby, których podpisy tam widnieją, to w ocenie sądu – pomimo głośownego zaprzeczenia przez pozwanego prawdziwości tych dokumentów – strona powodowa udowodniła prawdziwość tych dokumentów, w tym fakt, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia, które się w nich znalazły i że oświadczenia te są zgodne z prawdą. Przede wszystkim strona powodowa, przedkładając pełnomocnictwa udzielone przez osoby posiadające zgodnie z wpisami w KRS odnośnie strony powodowej umocowanie do składania oświadczeń woli za powodowy Bank, wykazała, że osoby, które podpisały te dokumenty były upoważnione do złożenia takich oświadczeń i że oświadczenia takie złożyły. Co więcej w świetle przepisu art. 233 § 1 k.p.c., mając na uwadze cały zebrany materiał dowodowy, jak również zasady logiki i doświadczenia życiowego, należy stwierdzić, że oświadczenia zawarte w tych dokumentach prywatnych przedłożonych przez powodowy Bank, a to w wyciągu z ksiąg bankowych, w umowie pożyczki, w wezwaniu do zapłaty, w wypowiedzeniu umowy pożyczki, są jak najbardziej wiarygodne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Jak wynika z wydruków elektronicznych – pozwany spłacał raty pożyczki przez okres kilkunastu miesięcy i strona powodowa odnotowywała to na jej rachunku bankowym – co stwierdzone zostało historią rachunku bankowego - to trudno twierdzić, aby tak nie było i aby strona powodowa niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy potwierdzała te wpłaty w swoich dokumentach księgowych. Z tych też względów w ocenie sądu wszystkie przedłożone przez stronę powodową dokumenty przedstawiają prawdziwy stan rzeczy, który stał się podstawą dla ustaleń faktycznych sądu. Nie ujawniły się również żadne okoliczności, które nakazywałyby sądowi z urzędu poddać w wątpliwość posiadanie przez owe dokumenty waloru wiarygodności i autentyczności. Treść dokumentów jest dokładna, jasna i czytelna.

Zaprzeczenie pozwanego co do ich prawdziwości było oparte na zasadzie „nie bo nie”, nie wskazywało ono żadnych innych twierdzeń faktycznych, niż te podane przez bank, nie było poparte jakąkolwiek inicjatywą dowodową, wreszcie pomimo wyznaczenia rozprawy nie stawiał się na nią ani powód, ani jego pełnomocnik, zatem powód nie skorzystał nawet z możliwości złożenia wyjaśnień ustnie przed Sądem.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do całości dochodzonej kwoty, a zarzuty podniesione w zarzutach od nakazu zapłaty jak i w dalszym piśmie procesowym pozwanego uznać należy za chybione i w związku z powyższym nie podlegające uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 106.034,87 zł tytułem niespłaconego kapitału, kwoty 4.633,10 zł tytułem odsetek umownych naliczonych od kwoty należności głównej za okres od 15 stycznia 2019 roku do 22 sierpnia 2019 roku oraz kwoty 24.798,63 zł tytułem odsetek przeterminowanych naliczonych od kwoty należności głównej za okres od 31 marca 2019 roku do 19 lipca 2021 roku, powołując się na umowę o pożyczki z dnia 4 stycznia 2017 roku nr (...).

Pozwany G. K. w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionował zasadność powództwa co do istoty jak i też wysokości, przywołując w tym zakresie szereg argumentów, mających przemawiać za bezzasadnością powództwa, w tym niewykazanie wysokości dochodzonych kwot, brak wymagalności dochodzonego roszczenia, nieprawidłową wysokość dochodzonych kwot, jakkolwiek bez podania jakichkolwiek własnych twierdzeń w tym zakresie.

W pierwszej kolejności zatem rozpoczynając rozważania prawne należy poczynić kilka uwag natury ogólnej. Roszczenie strony powodowej wobec pozwanego o zapłatę wynika z łączącej strony umowy pożyczki. Podstawę żądania pozwu stanowi art. 720 § 1 k.c. i ta podstawa prawna nie budzi żadnych wątpliwości Sądu. Biorący pożyczkę jest mianowicie zobowiązany do zwrotu jej kwoty po zakończeniu umowy. Zgodnie z treścią przepisu art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy

albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, a więc dochodzącą do skutku przez sam fakt jej zawarcia. Niewątpliwie do essentialia negotii umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki.

Wymaga przy tym podkreślenia, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, winien również wykazać ewentualnie czy zastrzeżone były odsetki i w jakiej wysokości. Zastrzeżenie odsetek nie jest bowiem koniecznym składnikiem umowy pożyczki, lecz jedynie fakultatywnym. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Przedstawiony przez powoda materiał dowodowy Sąd ocenił i uznał za wiarygodny. Z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów wynika, że pozwany zawarł z poprzednikiem strony powodowej umowę o pożyczkę o numerze (...) na warunkach określonych tą umową. Dokumenty te potwierdzają, że pozwany miał wolę i zamiar zawarcia spornej umowy pożyczki, a następnie do umowy tej przystąpił. Wysokość roszczenia banku zarówno co do kapitału, odsetek i kosztów związanych z udzieloną pożyczką wynikała z przedłożonych do akt dokumentów, w tym wyciągu z ksiąg bankowych. W tym kontekście odnieść się należy do podnoszonego przez pozwanego zarzutu, że oparciu o sam wyciąg z ksiąg bankowych, nie można wywieść jaka jest rzeczywista wysokość roszczenia, z tego względu że wyciąg jest dokumentem prywatnym. Oczywiście wyciąg z ksiąg banku jest takim dokumentem, tym niemniej nie oznacza to, że jest pozbawiony wartości dowodowej. Wprawdzie dokument ten nie ma charakteru dokumentu urzędowego, lecz na jego podstawie również można poczynić ustalenia odnośnie wysokości roszczenia. Odnosząc się do charakteru mocy dowodowej wyciągu z ksiąg bankowych wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 Prawa bankowego, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Jednocześnie zgodnie z ust. 1a. tego artykułu, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Przepis ten dodany został przez art. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 roku (Dz.U.2013.777) zmieniającej ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 roku poz. 1376, 1385 i 1529), wszedł w życie z dniem 20 lipca 2013 roku Niewątpliwie, więc wyciąg z ksiąg banku traktować należy jako dokument prywatny, zgodnie z treścią art. 245 k.p.c., dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie ulega jednak wątpliwości, że dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 roku, IV CK 474/03, Lex nr 134436, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 roku, V CSK 439/08, Lex nr 518121. Tym samym nie istnieją jakiegokolwiek przeszkody, by sąd orzekający mógł uznać go za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Jakkolwiek moc dowodowa dokumentu prywatnego jest jednak słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, nie przeszkadza to jednak w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2018 roku, I ACa 682/17 LEX nr 2497315).

W tej sprawie zresztą to nie tyle sam wyciąg był podstawą ustalenia wysokości zobowiązania pozwanego, ale cała historia rozliczeń z tytułu umowy pożyczki. Należy zauważyć, że pozwany G. K. wysokość roszczenia co prawda werbalnie kwestionował, lecz nie zaoferował żadnego dowodu, który mógłby obalić wiarygodność okoliczności wynikających z przedłożonych przez stronę powodową dowodów z dokumentów. Zaprzeczenia powoda były zresztą

momentami wręcz absurdalne, bo kwestionował on na przykład nawet fakt, że otrzymał z banku jakąkolwiek kwotę pożyczki, chociaż sam przez pewien czas ją spłacał.

Dane zawarte w wyciągu z ksiąg bankowych znajdują zaś tymczasem potwierdzenie w całej wielostronicowej historii pożyczki, nie są zatem „wzięte z powietrza”, ale wynikają z rozliczeń spłat. Pozwany musiałby zatem przeciwko takiemu dowodowi, zgodnie ze wskazanym wcześniej z regułami ciężaru dowodu, wskazać okoliczności, które by ukazywały, że takie zadłużenie po jego stronie nie występuje lub jest innej wysokości. Pozwany winien był wykazać inicjatywę dowodową w kierunku, iż wyliczenia przedstawione przez stronę powodową zostały dokonane wadliwie, a zatem wykazać, że czynił jakieś inne dodatkowe wpłaty, przedstawić na tę okoliczność dokumenty. Tymczasem zarzuty pozwanego dotyczące wysokości zadłużenia i wiarygodności wyciągu z ksiąg bankowych były zupełnie gołosłowne, nie zaoferował żadnych konkretnych środków dowodowych, w tym żadnych potwierdzeń dokonanych spłat w wysokości innej niż wskazane przez powodowy bank. Ciężar dowodu w tej mierze obciążał zaś pozwanego. Samo zanegowanie dokumentu bankowego wyłącznie z tej przyczyny, że nie posiada on charakteru dokumentu urzędowego nie przesądza o braku możliwości konstruowania na tej podstawie przez Sąd ustaleń faktycznych i w tym także ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu niespłaconych należności z tytułu zawartej umowy pożyczki. Nie może odnieść bowiem skutku procesowego taka postawa pozwanego, która ogranicza się do zaprzeczenia stanowisku strony powodowej, bez zaprezentowania w tym zakresie własnych twierdzeń.

W ocenie Sądu nadto, wyciąg z ksiąg bankowych powoda podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzony pieczęcią banku był wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie, wysokość i wymagalność roszczenia powoda. Pozwana nie zdołała również zakwestionować prawdziwości tego dokumentu ani nie podważyła prawidłowości i rzetelności wyliczeń dokonanych przez powoda w zakresie kwoty objętej żądaniem pozwu. W tej sytuacji nie było podstaw do uznania wyliczenia zadłużenia za nieprawidłowe w jakiegokolwiek części. Należy wskazać, że stosownie do art. 95 ust. 1 a Prawa bankowego (Dz. U. z 2015 roku poz. 128 ze zm.) urzędowa moc prawna dokumentów bankowych nie obowiązuje wprawdzie w postępowaniu cywilnym, a co za tym idzie wyciąg z ksiąg bankowych nie korzysta z domniemań prawnych właściwych dla dokumentów urzędowych, jednakże jako dokument prywatny może on stanowić pełnoprawny środek dowodowy. W konsekwencji zarzuty pozwanego, jako że nie odnosiły się do kwestii prawdziwości dokumentu, jak również nie kwestionowały pochodzenia wyciągu z ksiąg banku od osób, które go podpisały, nie implikowały powstania dodatkowych obowiązków dowodowych dla powoda, tym samym nie uzasadniały zastosowania w sprawie art. 253 k.p.c.

W konsekwencji uznać należało, że przedstawione przez stronę powoda dokumenty prywatne tworzą spójny obraz zobowiązania pozwanego względem powodowego Banku i jego wykonania, a z dokumentów tych jednoznacznie wynika fakt zaciągnięcia pożyczki przez pozwanego, fakt zaprzestania jej spłaty, jak też wysokość zadłużenia. W konsekwencji, w oparciu o przepis art. 233 § 1 k.p.c., sąd dał wiarę wszystkim dokumentom dołączonym do pozwu i dalszych pism procesowych strony powodowej i oparł na nich ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie. Sąd zwraca uwagę, że pozwany, poza werbalnym zaprzeczeniem stanu wierzytelności, nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, iżby wyliczenia banku były błędne, żadnych dowodów spłat, ani w ogóle żadnego innego dokumentu, który choćby uprawdopodobniał jej twierdzenia.

Bezzasadny był także zarzut pozwanego co do braku prawidłowego i skutecznego złożenia przez stronę powodową oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki i postawieniu całej zaległej należności z tytułu umowy pożyczki w stan wymagalności. Punktem wyjścia dla oceny treści tej czynności prawnej jest zgodna wola stron (art. 65 § 2 k.c.), przy czym, skoro strony nie czyniły wspólnych ustaleń co do treści oświadczenia woli, to interpretacja musi odwoływać się przede wszystkim do tekstu dokumentu, a znaczenie oświadczenia powinno zostać ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Warunek ten polegał na spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy przez pozwanego. Dopuszczalność takiego warunku i umieszczenie go w ramy art. 89 k.c. została już wielokrotnie przesądzona w orzecznictwie. Zgodnie z art. 89 k.c., powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego, chyba że taką możliwość wyłącza ustawa albo właściwości czynności prawnej. W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22

marca 2013 roku (sygn. akt III CZP 85/12, Legalis nr 617805) zostało wyrażone stanowisko, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Pozwany jednak w toku niniejszego postępowania negował co do zasady dopuszczalność złożenia jednostronnej czynności prawnej z zastrzeżeniem warunku, zwłaszcza w stosunku do wypowiedzenia umowy pożyczki jako sprzecznej z właściwością tego stosunku prawnego, a tym samym niespełniających wymogów art. 89 k.c.

W ocenie Sądu wypowiedzenie umowy pożyczki było prawidłowe. Przede wszystkim pozwany bezsprzecznie pozostawał w opóźnieniu ze spłatą rat z tytułu zawartej umowy pożyczki to przez kilka miesięcy przed wypowiedzeniem. To wynika jasno z rozliczenia wymienionej umowy, w tym zestawienia wpłat pozwanych z datami wymagalności poszczególnych rat. Strona powodowa w toku postępowania wykazała, że pomimo wezwania do zapłaty, wraz z pouczeniem o możliwości restrukturyzacji kredytu z dnia 13 maja 2019 roku jasno ujętym w treści pisma (k. 10-12), wymagalne wierzytelności Banku nie zostały uregulowane przez pozwanego w wyznaczonym terminie. Nie złożył on też wniosku o restrukturyzację, bo gdyby był go składał, to zapewne przedstawiłby Sądowi taki dokument. W konsekwencji wobec braku spłaty tego zadłużenia, powodowy Bank pismem z dnia 17 lipca 2019 roku wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki i wezwał pozwanego do spłaty całej wierzytelności Banku w ciągu 30 dni od otrzymania tego pisma, co miało miejsce w dniu 23 lipca 2019 roku. Uprawnienie takie wynikało z umowy pożyczki łączącej strony. Sytuacja taka zaistniała, stąd uprawnienie strony powodowej do skorzystania z jednostronnej czynności prawnej nie może być kwestionowane. Bank umowę wypowiedział, zaznaczając jednocześnie w treści złożonego wypowiedzenia, iż bezzwłoczna wpłata co najmniej kwoty 131.146,97 zł, spowoduje iż bank może rozważyć możliwość cofnięcia wypowiedzenia, a dokonana wpłata będzie bowiem rozumiana jako zgoda klienta na cofnięcie przez bank wypowiedzenia. W związku z tym pozwany nie mógł mieć wątpliwości, że kontynuacja umowy kredytu będzie zależała od tego, czy dokona spłaty zaległości. Co więcej, pozwany wiedział, na jaką wysokość te zaległości opiewały. Nie mógł mieć też wątpliwości co do tego, że wypowiedzenie jest dokonane i w pełni skuteczne. Skutkiem ewentualnej spłaty miało bowiem być jedynie rozważenie przez Bank możliwości wycofania wypowiedzenia, a zatem zaistnienie tego skutku zależało jedynie od woli banku, lub jej braku, a nie od żadnego zdarzenia przyszłego i niepewnego.

Możliwość wypowiedzenia umowy i postawienia całej wierzytelności w stan natychmiastowej wymagalności na wypadek braku terminowej zapłaty rat stanowi bowiem naturalne uprawnienie wierzyciela, który ma prawo domagać się spłaty przysługującej mu wierzytelności. Postanowienia takie są powszechnie stosowaną częścią umów pożyczkowych, gdyż na wypadek braku terminowej spłaty dzięki mechanizmowi powyższych zapisów wierzyciel może żądać spełnienia całości świadczenia. W ocenie Sądu jest to uzasadniona praktyka Banków ponieważ nieterminowość spłat tworzy uzasadnione podejrzenie braku wypłacalności dłużnika. Skoro zatem z przedstawionych w sprawie dowodów w postaci wezwania do zapłaty, rozliczenia spłat wynikało iż pozwany zaprzestał spłaty rat pożyczki, mając na uwadze treść łączącej strony umowy, a w szczególności fakt pozostawania przez pozwanego w zwłoce, należało uznać, że po stronie powodowej powstało uprawnienie do wypowiedzenia przedmiotowej umowy i postawienia całej wierzytelności w stan natychmiastowej wymagalności.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd uznał, że wypowiedzenie z dnia 17 lipca 2019 roku, a doręczone pozwanemu w dniu 23 lipca 2019 roku było skuteczne i wobec braku zajścia zdarzenia, o którym mowa w jego treści, skutek wypowiedzenia nie ustał, a powstał po upływie trzydziestu dni rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych liczonych od dnia otrzymania dokumentu przez pozwanego do spłaty przez pozwanego zaległości. Tym samym w dniu 23 sierpnia 2019 roku powstała natychmiastowa wymagalność całej zaległej należności.

Nie jest także zasadne twierdzenie pozwanego, że strona powodowa nie wykazała, iż pisma zawierające oświadczenia o wezwaniu do zapłaty oraz wypowiedzeniu nie zostały mu doręczone, z uwagi na brak możliwości stwierdzenia zawartości kierowanej do pozwanego korespondencji. Strona powodowa przedłożyła dowody doręczeń, z których wynika, że przesyłki zostały odebrane przez pozwanego. Powód odwołał się przy tym do unikalnego kodu identyfikacyjnego jakim opatrywane były pisma kierowane do pozwanego, które również umieszczane następnie na korespondencji listowej przywołując, iż odzwierciedlenie powyższych numerów znajduje się historii śledzenia przesyłek listowych poczty Polskiej. O ile zatem pozwany twierdził, że pomimo przedstawienia kserokopii dowodów

doręczenia z podpisem pozwanego przesyłki do niego nie dotarły, to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Niezasadny był również zarzut G. K., dotyczący abuzywności postanowień umownych dotyczących pobierania przez powoda prowizji za udzielenie pożyczki oraz jej wysokości (art. 385 § 1 k.c.). W ocenie Sądu postanowienia te nie kształtują praw i obowiązków pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają jego interesów jako konsumenta. Prowizja za udzielenie pożyczki stanowi formę wynagrodzenia za dokonanie czynności prawnej, jak też wynagrodzenia za ryzyko ponoszone przez powoda w związku z udzieleniem pożyczki. Prowizja ta należy się więc powodowi niezależnie od tego, że na wynagrodzenie powoda składają się również naliczone i pobierane od pozwanego odsetki umowne.

Sąd zwraca uwagę na to, że pozwany G. K. zapoznał się z treścią umowy pożyczki, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty, wysokości prowizji i w pełni je zaakceptował. Pozwany podpisał powyższą umowę i tym samym zgodził się na zawarte w niej zapisy.

Bezspornie wysokość prowizji od udzielonej kwoty pożyczki także pozostaje również w dość oczywisty sposób zgodna z treścią art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, która wskazuje, że kwota poza odsetkowych kosztów kredytu, w tym wypadku prowizji musi być niższa niż wartość wynikająca z podanego tam algorytmu. Na podstawie algorytmu podanego w treści powoływanej ustawy, zawsze gdy kwota ta jest niższa niż 25% sumy kredytu mieści się w limicie ustawowym. Tak jest dokładnie w tej rozpatrywanej przez Sąd sprawie, gdzie wysokość prowizji nawet nie zbliża się do wskazanego w art. 36a limitu.

Oczywiście nie zawsze jest tak, że to co teoretycznie dozwolone, jest zgodne z dobrymi obyczajami i zasługuje na ochronę prawną. W przepisie tym mowa jest bowiem o kosztach kredytu, a zatem o działaniach instytucji finansowej, które generują wydatki. Przepis art. 36a odnosi się do dodatkowych kosztów niezbędnych dla uzyskania i obsługi kredytu. Może to być np.: koszt rozpoznania wniosku, koszt uzyskania informacji i kredytobiorcy, koszt ubezpieczenia kredytu, koszt zawiadomień, monitów, koszt przeprowadzenia czynności poza lokalem przedsiębiorstwa, itd.

Problem w tym, że w tej akurat sprawie udzielano pożyczki osobie, która jak wynika z treści samej umowy była już znacznie zadłużona, (vide §5 umowy), bo jej stałe zobowiązania miesięczne wynosiły 5.747,00 złotych z tytułu spłat innych kredytów i pożyczek, oraz 75.000,00 złotych z tytułu limitów na kartach kredytowych i w rachunku bieżącym.

W tej sytuacji można powiedzieć, że od początku była to dla Banku umowa wysokiego, albo nawet bardzo wysokiego ryzyka. Osoba, która ma równocześnie tak wysokie zobowiązania musi być uznawana za stwarzającą potencjalnie wysokie zagrożenie niewypłacalności i ryzyko takie musi być kalkulowane także co do wysokości prowizji. Było bowiem wysoce możliwe, i tak się też w istocie stało, że dość szybko pozwany zaprzestanie spłacania rat i trzeba będzie wobec niej wdrażać najpierw długotrwałą procedurę sądową, następnie windykacyjną, a w ogóle jest wątpliwe czy kredyt ten uda się zwindykować. Te wszystkie okoliczności musiały wpływać na wysokość prowizji. Sąd zwraca przy tym uwagę, że pozwany wcale nie musiał brać pożyczki akurat u powoda, mógł go wziąć gdziekolwiek indziej. Tym niemniej zapewne nikt nie był skłonny udzielić takiej pożyczki z niższymi kosztami, bo gdyby było inaczej, to pozwany, który jak wynika z zapisów umowy prowadził nawet działalność gospodarczą (choć z zapisów umowy wynika, że pożyczkę wziął jako konsument), mając doświadczenia z braniem kredytów w przeszłości zapewne by z tego skorzystał. Pożyczki udzielił mu jednak powodowy bank, który w chwili obecnej od dwóch i pół roku nie otrzymuje od pozwanej kompletnie żadnych spłat i nie jest jasne, czy w ogóle kiedykolwiek otrzyma z powrotem swoje pieniądze, bo ryzyko udzielenia pozwanemu pożyczki niestety zmaterializowało się w postaci braku jego spłat. W obecnych stosunkach gospodarczych, w tym przy rosnącej inflacji, która realnie dewaluuje świadczenie pozwanego co do zwrotu pożyczki, zastrzeżonej prowizji nie można zatem uznać za wygórowaną, a tym bardziej za rażąco wygórowaną. Wysokość tej prowizji nie była jak wynika z praktyki zawodowej Sądu w dacie zawarcia umowy wyższa od tej oferowanej przez inne banki.

W tej sytuacji, wobec braku abuzywności klauzuli zastrzegającej prowizję pozwany zobowiązany był spłacać raty kredytu w kwotach umówionych z bankiem. Pozwany zaprzestał tego czynić w zasadzie od początku 2019 roku, kiedy

to zapłacił ostatnią pełną ratę. Nie wskazała nigdy bankowi z jakiego powodu przestał płacić, nie złożył nigdy wniosku czy o restrukturyzację kredytu choć mógł to uczynić.

Zresztą o tym, że pozwany po prostu pożyczki spłacać już nie zamierza najlepiej przekonuje ten fakt, że od maja 2019 roku nie zapłacił bankowi ani złotówki. Tak więc powoływanie się na rzekomo zawyżoną prowizję jako powód do zaprzestania spłacania kredytu, to tylko formalny wybieg dla potrzeb postępowania, aby uniknąć spłaty swoich długów. W konsekwencji bezzasadny był zarzut pozwanej przedwczesności powództwa i braku wymagalności dochodzonego pozwem roszczenia.

W efekcie stało się uzasadnionym zasądzenie od pozwanego G. K. na rzecz całej dochodzonej pozwem należności.

W tej sytuacji Sąd uznał, że strona powodowa wygrała proces w całości. O kosztach postępowania orzeczono zatem na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego. Na koszty postępowania, które poniósł powód składały kwota 5.302,00 zł uiszczona przez stronę powodową tytułem opłaty od pozwu, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w wysokości 5.400 zł zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz.U. poz. 1804), obowiązującymi w dacie wniesienia pozwu, ustalone w oparciu o §3 ust 1 pkt 6 ww. rozporządzenia.

Względy wskazane w rozważaniach zdecydowały, że orzeczono jak w sentencji na mocy powołanych wyżej przepisów prawa.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)